

Sygn. akt X Ga 356/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Iwona Wańczura

o.o.2. Sędzia SO Barbara Przybyła

Sędzia SO Małgorzata Korfanty (spr.)

Protokolant Joanna Skrzypeczak

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015r. w Gliwicach

na rozprawie

z powództwa D. S.

przeciwko M. C. (C.)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 29 lipca 2014r.

sygn. akt VII GC 1953/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Iwona Wańczura SSO Barbara Przybyła

Sygn. akt X Ga 356/14

UZASADNIENIE

Powód D. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. C. kwoty 15.110,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu tytułem zwrotu zapłaconej ceny sprzedaży silnika (...)LA w związku z odstąpieniem od umowy sprzedaży wobec odmowy pozwanego wymiany rzeczy na nową i braku zapłaty odszkodowania. Do kwoty żądanej pozwem – zapłaconej ceny sprzedaży powód doliczył koszt opinii rzeczoznawcy w wysokości 3.587,30 zł oraz koszt transportu silnika w wysokości 1.068 zł.

Referendarz Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie wydał wobec pozwanego nakaz zapłaty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany potwierdził zawarcie umowy sprzedaży i udzielenie 12-miesięcznej gwarancji. Pozwany zaprzeczył jednak, aby silnik posiadał wady i kwalifikował się do naprawy głównej. Pozwany wskazał, że odmówił realizacji roszczeń powoda, ponieważ powód bez porozumienia z pozwanym dokonał rozmontowania silnika - dokonał ingerencji w silnik, a dopiero potem zgłosił wady pozwanemu. Odstąpienie od umowy sprzedaży powód uznał za bezpodstawne. Pozwany zakwestionował zarówno zasadę odpowiedzialności, jak i wysokość roszczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje stanowisko.

Na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 r. powód sprecyzował, że opiera swoje roszczenie na udzielonej gwarancji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zawarł z pozwanym umowę sprzedaży, silnika (...)LA za kwotę 10.455 zł, którą powód w całości zapłacił. Silnik był objęty gwarancją na okres 12 miesięcy. Powód przy zakupie nie sprawdził silnika, pomimo zapewnienia takiej możliwości przez pozwanego, bowiem uzyskał zapewnienie pozwanego, że silnik jest sprawny. W ciągu tygodnia

od daty zakupu silnik został zamontowany w samochodzie powoda.

Po zamontowaniu silnika w samochodzie nie dało się go uruchomić. Powód zlecił wykonanie prywatnej opinii technicznej celem ustalenia przyczyn awarii oraz stanu technicznego silnika, w ramach której ustalono, że silnik jest znacznie zużyty, zniszczony w wyniku wieloletniej, intensywnej eksploatacji, awaryjnie uszkodzony i kwalifikuje się do naprawy głównej. Za usługę wymontowania i weryfikacji silnika powód zapłacił kwotę 2.550 zł netto, zaś za usługę rzeczoznawcy kwotę 450,80 zł. Po uzyskaniu ekspertyzy powód zadzwonił do pozwanego z informacją, że silnik nie funkcjonuje prawidłowo, wysyłając mu zdjęcia rozmontowanego silnika. Powód nie próbował samodzielnie naprawiać silnika po dokonaniu ekspertyzy. Pozwany nie zgodził się na uwzględnienie roszczeń powoda z uwagi na rozmontowanie silnika i ingerencję w jego działanie.

Sąd Rejonowy wskazał, że powinnością kupującego było dostarczenie wadliwego towaru sprzedającemu po wykryciu wady celem podjęcia działań

w kierunku usunięcia wad rzeczy przez samego gwaranta. Tymczasem powód dokonał samodzielnie na swój koszt prywatnych badań technicznych silnika, polegających na jego całkowitym rozmontowaniu. Powód swoim zachowaniem naruszył zatem przepis art. 580 § 1 k.c. Samowolna ingerencja powoda w rzecz sprzedaną była tak duża, że nie sposób obecnie stwierdzić, czy nie wpłynęło

to na powstanie dodatkowych wad towaru, co wyłączałoby w tym zakresie odpowiedzialność gwaranta. Zachowania powoda nie można utożsamiać

z wykonaniem zastępczym, do którego miałby prawo, gdyby gwarant odmówił spełnienia roszczeń z tytułu gwarancji. Zdaniem Sądu Rejonowego skutek naruszenia przepisów dotyczących postępowania gwarancyjnego, powodowi nie przysługiwały uprawnienia z tytułu gwarancji, a więc oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy sprzedaży należało uznać za bezskuteczne.

W apelacji powód zaskarżył wyrok w całości i zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu: naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 580 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne uznanie, iż na skutek powierzenia dokonania weryfikacji przyczyn braku działania rzeczy sprzedanej podmiotowi legitymującemu

się fachowymi umiejętnościami w tym zakresie powód naruszył, jako kupujący swoje obowiązki dotyczące realizacji roszczeń gwarancyjnych w sytuacji, gdy weryfikacja ta nie wpłynęła w żaden sposób na stan rzeczy sprzedanej, która to rzecz była niesprawna od samego początku, mimo innych zapewnień pozwanego; błędne uznanie, iż treść udzielonej gwarancji jak i przepisy k.c. zabraniają powodowi dokonania czynności weryfikujących powstałą wadę przy zachowaniu aktów odpowiedniej staranności, tj. chociażby powierzeniu tych czynności podmiotowi legitymującemu się zawodowymi kwalifikacjami; brak uwzględnienia przez Sąd I instancji okoliczności, iż pozwany jako sprzedający w ogóle nie podjął wykonania, jako gwarant swoich obowiązków celem chociażby ustalenia czy powód, jako kupujący dokonał nieuprawnionej

i niedozwolonej ingerencji w rzecz sprzedaną; błędne uznanie, iż wada rzeczy sprzedanej przez pozwanego, tj. silnika do samochodu ciężarowego zamontowanego na pojeździe, powinna być usunięta w siedzibie pozwanego w sytuacji, gdy treść udzielonej gwarancji nie wskazuje miejsca usunięcia wady, a okoliczności niniejszej sprawy takie, jak rozmiar, waga i charakter rzeczy sprzedanej wskazują, iż pozwany mógł dokonać usunięcia wady w miejscu jej ujawnienia, tj. w siedzibie powoda.

Ponadto powód zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe i zbędne pominięcie dowodu z opinii biegłego, jako dowodu nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji jednoczesnego poczynienia przez Sąd ustaleń faktycznych w przedmiotowym zakresie,

co spowodowało nieuprawnione zastąpienie wiadomości specjalnych biegłego przez Sąd; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegającej na sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zgromadzonego materiału dowodowego poprzez sprzeczne ustalenie,

iz z jednej strony powód nie próbował samodzielnie naprawiać silnika,

a z drugiej zaś, że ingerował w jego działanie; dowolne i nie poparte żadnym dowodem ustalenie, iż ingerencja powoda w sprzedaną rzecz była duża oraz

iz nie sposób ocenić czy wpłynęła ona na dodatkowe wady towaru; brak uwzględnienia okoliczności, iż pozwany w ogóle nie podjął żadnych czynności mających na celu weryfikację zgłoszonych przez powoda wad, które to wady istniały już w momencie dokonywania sprzedaży silnika, mimo innych zapewnień pozwanego; błędne ustalenie, iż treść udzielonej gwarancji nie pozwalała powodowi na przeprowadzenie przez fachowy podmiot weryfikacji przyczyn niedziałania silnika oraz iż wskazywała, jako miejsce usunięcia powstałej wady siedzibę pozwanego.

Wobec podniesionych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego kwoty 15.110,30 zł wraz

z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji i zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji

i zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz, gdyż Sąd I instancji wyjaśnił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz zasadnie zastosował przepisy prawa materialnego i procesowego i wydał trafne rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy postanowił oddalić apelację akceptując zarówno dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, jak

i przyjętą przez ten Sąd podstawę prawną zaskarżonego orzeczenia.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za trafne, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Sądowi I instancji nie można również zarzucić nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych takich, które skutkowałyby nieprawidłową oceną stanu faktycznego, co ostatecznie mogłoby się przełożyć na wydanie wadliwego orzeczenia.

Analiza samych zarzutów apelacji doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż zmierzają one w kierunku wykazania błędnej wykładni i niewłaściwego stosowania przepisów prawa materialnego, wskazanych w apelacji jako art. 580 § 1 i 2 k.c., naruszenia przepisów prawa procesowego mającego wpływ na orzeczenie Sądu I instancji oraz sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu I instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc się do podniesionych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy zaznacza, iż oprócz odpowiedzialności z tytułu rękojmi i gwarancji za wady rzeczy sprzedanej możliwe jest dochodzenie roszczeń przeciwko sprzedawcy na zasadach ogólnych, tj. z art. 471 i nast. k.c. i to zarówno obok jednoczesnego korzystania z instytucji szczególnych, tj. art. 566 par. 1 k.c., jak i bez korzystania z nich.

Wskazane instytucje posiadają istotne różnice co do rodzaju odpowiedzialności, jak i trybu dochodzenia roszczeń również w zestawieniu z odpowiedzialnością na podstawie rękojmi na zasadach ogólnych. To rzeczą strony uprawnionej jest wskazywanie i rozważanie określonych wad i zalet każdego z wymienionych reżimów odpowiedzialności w związku z roszczeniem, którego się domaga.

W myśl przepisu art. 578 k.c. jeżeli w gwarancji inaczej nie zastrzeżono, odpowiedzialność z tytułu gwarancji obejmuje tylko wady powstałe z przyczyn tkwiących w sprzedanej rzeczy.

Wskazany przepis wyznacza zakres odpowiedzialności gwaranta. Wymieniona odpowiedzialność obejmuje okres po wydaniu rzeczy kupującemu, przynajmniej taki, w którym potencjalny nabywca używa tę wydaną rzecz i zapoznaje się z jej prawidłowym funkcjonowaniem. Udzielając gwarancji gwarant potwierdza tym samym należyta jakość rzeczy i zasadność jej nabycia przez kupującego. Czas, na który udzielono gwarancji jest okresem próby funkcjonowania rzeczy w toku której powinny się ujawnić ewentualne tzw. wady fabryczne, czyli produkcyjne oraz wszystkie inne wady jakie tkwią w rzeczy, choćby w postaci takich cech i właściwości, z których dopiero w toku eksploatacji powstanie konkretna wada. Objęcie odpowiedzialnością zarówno wad, jak i tkwiących w rzeczy ich przyczyn jest traktowane, jako ograniczenie odpowiedzialności gwaranta z uwagi na okoliczność, iż w tym czasie eksploatowana rzecz może doznać różnego rodzaju uszkodzeń czy zaburzeń funkcjonowania z różnych innych przyczyn (np. nieumiejętna, sprzeczna z instrukcją eksploatacja rzeczy, uszkodzenia mechaniczne, uszkodzenia będące skutkiem działania zdarzeń losowych, których gwarancja w takiej sytuacji nie obejmuje).

W sytuacji, gdy gwarant odmawia naprawy gwarancyjnej, a więc gdy odmawia spełnienia swoich obowiązków wynikających z umowy gwarancji nie można odmówić uprawnionemu z tytułu gwarancji prawa korzystania z uprawnienia z art. 480 § 3 k.c. zgodnie, z którym w wypadkach nagłych wierzyciel może, zachowując roszczenie o naprawienie szkody, wykonać bez upoważnienia sądu czynność na koszt dłużnika lub usunąć na jego koszt to, co dłużnik wbrew zobowiązaniu uczynił.

W myśl wskazanego przepisu korzystający z gwarancji jest uprawniony do dokonania naprawy przedmiotu objętego gwarancją na koszt gwaranta

w ramach wykonania zastępczego. Realizacja uprawnień z tytułu gwarancji nie jest uzależniona od przedstawienia dowodów na okoliczność przyczyn ujawnionej wadliwości. Wówczas przyjmuje się nawet domniemanie, że wady wyniknęły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej. Zatem po ujawnieniu wadliwości rzeczy np. w czasie przeglądu gwarancyjnego albo w trybie zgłoszenia tzw. reklamacji, a właściwie tylko notyfikowania wady, gwarant chcąc uwolnić się od odpowiedzialności, musiałby wykazać, że wady rzeczy powstały z przyczyn nie tkwiących uprzednio w sprzedanej rzeczy, nie objętych gwarancją, jak chociażby z powodu nieumiejętnej eksploatacji, zdarzenia losowego, uszkodzenia przez osoby trzecie.

Przeprowadzenie takiego dowodu w rozpoznawanej sprawie okazało się łatwe, mimo pozostawiania rzeczy objętej gwarancją poza jakimkolwiek wpływem pozwanego na jej prawidłowe użytkowanie. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego bezspornym było, że powód rozebrał silnik, zerwał zabezpieczenia, zerwał plomby co umożliwiło penetrację rzeczy bez pozostawienia śladów przez osoby niepowołane. Na tę okoliczność powoływał się pozwany w toku procesu przed Sądem I instancji.

Również Sąd I instancji wskazał, że dokonywane czynności w ramach czy to gwarancji czy też realizacji uprawnień z tytułu rękojmi odbywały się w ramach następczych działań, wywołanych pierwotną aktywnością samego powoda.

Powód po ujawnieniu wad winien był w sposób nie budzący wątpliwości zawiadomić sprzedającego o wadzie i na podstawie art. 580 § 1 i 2 k.c. dostarczyć tę rzecz celem umożliwienia gwarantowi dokonania określonych napraw. Wskazana rzecz miała być wydana gwarantowi w miejscu gdzie ona została uprzednio wydana, a więc miała być przewieziona do siedziby samego pozwanego. Natomiast powód, działając na własne ryzyko, uniemożliwił gwarantowi wykonanie obowiązku w postaci podjęcia się niezwłocznej wymiany towaru na wolny od wad czy też stwierdzenia, iż podejmuje się on naprawy tych konkretnych wad.

Sąd Okręgowy uznał, iż w tym konkretnym przypadku powód absolutnie nie dał możliwości gwarantowi wykonania jego ustawowych obowiązków i tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, nie zaistniały przesłanki do odstąpienia od umowy ze względu na wykazanie wady rzeczy sprzedanej, gdyż nie został w normalnym toku postępowania wyznaczony też gwarantowi odpowiedni termin do wykonania tychże odpowiednich napraw, z uwagi na wcześniejszą i prawem niedopuszczalną ingerencję w samą strukturę tego silnika.

Sąd na tej podstawie i przy analizie kierunku apelacji uznał, iż w istocie opinia biegłego była przy takim zachowaniu powoda zbyt techniczna dla niniejszego postępowania. Tym samym nie można przyjąć, iż Sąd orzekł z naruszeniem granic swobodnej oceny materiału dowodowego przy jednoczesnym bezprawnym pominięciu dowodu z wiedzy biegłego. Przy tych okolicznościach konkretnej sprawy opinia biegłego nie była zdaniem Sądu przydatna, jako idąca w kierunku wykazania naruszenia przepisu art. 580 § 1 i 2 k.c.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy oddalił apelację w całości na podstawie przepisu art. 385 k.p.c., gdyż nie mogła ona odnieść skutku.

Orzeczenie o kosztach procesu okazało się konsekwencją rozstrzygnięcia głównego.

Oparto je na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c., 108 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Iwona Wańczura SSO Barbara Przybyła